

KRONIKA

SZKOLNA

L. O.

W BRZESKU



Kronikarz -

Halina Zak

r. 1969/70





znów zaczął się nowy rok szkolny - rok 1969/70
Młodzież wróciła z wakacji wypoczęta, trykająca
zdrowiem z opalonych i rozżółwianych twarzy.

Jedni byli w górach, inni nad morzem, jeszcze inni
spędzili wakacje na jeziorach czy nawet w domu; w mieście -
chodząc na basen i urządzać wyjeżdżać za miasto, na wsi -
pomagając w pracach polowych.

Jedno jest w każdym razie pewne; wszystkim nam wakacje
upłynęły pod znakiem relaksu, odpoczynku umysłowego po
dniach wypełnionych po brzegi nauką.

Jeśli chodzi o wypoczynek profesorów, to nie mieli Oni prawdzi-
wego wypoczynku a ich dwa miesiące były krótsze od wakacji mło-
dzieży. Część profesorów musiała pojechać na obozy i kolonie
letnie, część na kursy organizowane w czasie wakacji, biorąc
odpowiedzialność za młodzież, a wszyscy musieli przyszyść wcześniej
do szkoły, aby omówić i przygotować szereg spraw związanych
z nowym rokiem szkolnym.

Według starej szkolnej tradycji w gmachu szkoły odby-
ła się z okazji rozpoczęcia roku szkolnego uroczysta akademie,
którą prowadzili przewodniczący szkoły Włodzimierz Uchwat
i jego zastępca Anna Dermoga.

Akademie zajął pan dyrektor - w swoim sędziwym

przemówieniu powitał on zebranych, tu młodzież.

Do przemówienia pana dyrektora odbyła się sekcja antytypy-
czna w wykonaniu młodzieży, która swe wakacje spędziła
na obozie letnim Ochotniczego Związku Młodych w Tronnikach.
Kępsół wystąpił pod kierownictwem p. prof. Stankiewicz.

Na program ten złożyli się montaże muzyczno-literackie, zwią-
zane z 25-leciem PRL p. t. „Ofiarzenie kwiatów wermu-
ny”

my umiemy dzisiaj docenić znaczenie II wojny światowej, po-
święcenie wielu żołnierzy, którzy oddali życie po to, abyśmy dzisiaj
mogli się uszyć i żyć lepiej od nich, w wolnym kraju, w któ-
rym panuje ustroj socjalistyczny.

Czas nie zmieniać przywiązania naszego do ojczyzny:

... Wiele pieśni na świącie
żę stulpać, w stulpać
On jest ten jedyny
z odmeń głębi, z głębin.
Od kolebki do grobu
ten ten idzie za tobą,
Był samor, był nuta
A już wiecie, że to tutaj."

Akademia zakończyła się wręczeniem kwiatów gronu profesor-
skiemu. Po tym uczniowie wraz z wychowawcami rozeszli się do
klas, aby omówić wstępne sprawy związane z nowym rokiem
szkolnym.

w piątą siatkową i II miejsce w piątą ręczną.

29. IX - 1969 r. . Pomysłomie zakończył się start reprezentacji dziewcząt w trójboju lekkoatletycznym. Prosimy więc smutną jedną z zawodniczek o podzielenie się z nami wrażeniami.

„Jako uczestniczka zawodów mogę powiedzieć, że reprezentacja naszej szkoły była bezkonkurencyjna. Poszczególne zawodniczki już w pierwszych kolejkach konkurencji wyszły na prowadzenie. Pomimo tego jednak walka w dalowym ciągu była emocjonująca. Przeciwników nie należało lekceważyć, bo również osiągnęli dobre wyniki.

W końcowej punktacji nasze zawodniczki uplasowały się na bardzo dobrych pozycjach. Trójboj wygrała Irena Maloka z kl. III c, druga była Barbara Wyżeszona z kl. I c, a piąte miejsce zajęła Kazimiera Oswieja z kl. I c.”

Jest to niewątpliwie duży sukces, którego współtwórczyniami są nie tylko zawodniczki. Podziękowania należą się również pani profesorce mgr. E. Ozumie za dobre przygotowanie zawodniczek do sportakiady.



Przeleci, nie przeleci ?...





Uf! - nareszcie koniec emocji, nareszcie odpoczynek (zresztą zabójczy), ale wreszciej pamiątkowe zdjęcie z panią profesorką, której należą się wielkie słowa uznania.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Gazeta

KRAKÓW

16 października
1969 r.

Nr 246 (6732)

C Z W A R T E K

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. AB

krakowska

Z okazji 25-lecia LOK

Liga Obrony Kraju w powiecie brzeskim wykazuje dużo inicjatywy: jest organizacją w całym tego słowa znaczeniu masową i aktywną. W związku z obchodami 25 rocznicy powstania LOK przygotowała wiele imprez, spotkań, wystaw itp.

Odbłyły się już m. in. powiatowe zawody strzeleckie, w których wzięło udział 51 osób. Indywidualnie najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskał M. Woltaś — członek kółka LOK przy OZSP w Okocimiu. Drugie miejsce zajął T. Kubisa — członek Klubu Motorowego w Brzesku, trzecie — J. Hachaj — członek Kółka LOK przy OZPS w Okocimiu. Drugimowo I miejsce zajęło Kółko LOK przy OZPS w Okocimiu.

W powiatowych zawodach koszykarskich uczestniczyło 99 osób, zorganizowanych w 22 patrolach. Najlepsze wyniki osiągnęły patrol młodzieżowy. W grupie juniorów — I miejsce zdobył patrol z PTR w Wojniczu, II — Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Wojniczu III — LO w Brzesku. W grupie juniorów I miejsce zajął patrol Technikum Ceramicznego w Łysej Górze, II — Technikum Rolnicze w Wojniczu, III — LO w Brzesku. Zawody te były podsumowaniem szkoleń w kółkach LOK i klubach organizowanych w powiecie.

Ostatnio obradowało uroczyste plenum ZP LOK, poszerzone o aktyw innych organizacji, na którym oceniono 25-letnią działalność organizacji LOK w powiecie. Aktywnym członkom LOK wręczono odznaczenia i nagrody.

Brzeska organizacja LOK włączyła się również aktywnie do obchodów 25-lecia MO i SB. W związku z obchodami kółka i kluby LOK podjęły wiele cennych zobowiązań i czynów społecznych.



istotny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 22 VII - 1944 r. Kladać podwaliny pod nową, demokratyczną wstrij Państwa Polskiego, obok innych nakazał natychmiastowe rozwiązanie organów administracji okupanta, a wraz z tym rozwiązanie tak zwanej granatowej policji, zobowiązując nowo-powstałe rady narodowe do niezwłocznego tworzenia Milicji Obywatelskiej, której zadaniem ustalonym przez PKWN jest utrzymanie porządku i bezpieczeństwa.

Od tego momentu minęło 25 lat. Już 25 lat ludkie w niebieskich mundurach noszą pomoc, są strażnikami gotowymi do wtrócenia i ścigania wszelkiego rodzaju wykroczeń i przestępstw, a w wielu wypadkach są wychowawcami.

Gdyby ktoś spróbował podsumować działalność Milicji Obywatelskiej, to nie mógłby w żadnym wypadku pominąć setek mogił milijantów - rozrzuconych po całym kraju, którzy życie swe poświęcili w walkach z banderowcami, z UPA, NSZ i innymi siłami reakcji.

Tym bardziej gorąco czeka nasza wspaniała srebrny jubileusz 40, organizując w dniu uroczystą akademię, którą uświetni naszą obecnością komendant KP MO w Bziesku

Oporwiedniał on młodzieży o trudach z jakimi borykają

nie, na codziennych funkcjonariusze MO, opowiedział kilka ciekawych wydarzeń. Gdy skończył porypało się moc pytań.

Tow. Dziuk bardzo ciekawie odpowiedział na te pytania.

Kto wie, czy wtedy właśnie niektórzy nie zdecydowali o swojej przyszłości?... Bo przecież, choć zawód milicjanta to zawód b. ciężki, choć wymaga oporowania, szybkiego refleksu, to jednak daje duży satysfakcję. Akademię zakończył

Akademię zakończył występ Szkolnego Związku Dramatycznego.

Protokół z zebrania

Sprawozdawczo -
wyborczego

RADY UCZNIOWSKIEJ

z dnia 23. X. 1969 r.

Porządek zebrania:

1. Powitanie.
2. Wybór przewodniczącego zebrania.
3. Wybór komisji programowej oraz komisji wyborczej.
4. Sprawozdanie z działalności byłej Rady Uczniowskiej.
Plan pracy na następną kadencję.
5. Wybór komisji skrutacyjnej.
6. Wybory nowej R.U.
7. Dyskusja.
8. Ogłoszenie wyników wyborów nowej R.U.

9. Wystąpienie nowego przewodniczącego R.U.
10. Zamknięcie obrad.

ad. 2. Przewodniczącym zebrania sprawozdawczo-wyborowego R.U. z dn. 23.X-1969 r. został wybrany A. Gurgul.

ad. 3. W skład komisji programowej weszli:

Ynstowicz Małgorzata,

Żydroni Józef.

W skład komisji wyborczej weszli:

Musiak Wiesław,

Bodziony Barbara.

ad. 4. Sprawozdanie z działalności byłej Rady Uczniowskiej wygłosił przewodniczący tejże Rady Włodzimierz Uchwat. Z planem pracy R.U. na następną kadencję zapoznata obecnych kol. Anna Demoga.
Sprawozdanie z działalności byłej komisji rewizyjnej przedstawił kol. Dudek.

ad. 5 W skład komisji strukturalnej weszli:

kol. Skrzyniska Barbara,

kol. Styrna

kol. Dudek Ryszard,

kol. Grochola Jerzy,

kol. Parulikowski

kol. Marzka Małgorzata,

kol. Gurgul Andrzej.

ad. 6. Kandydatów do nowej RL przedstawili kol. Musiał Wie-
śław.

ad. 7. Dyskusję otworzył przewodniczący zebrania kol. Gurgul.

- Kol. Kołysz składa podziękowanie profesorom za pracę w koleżkach zainteresowani.
- Kol. Kalicka zabiera głos na temat wyników naradzenia i działalności koleżek samopomocy koleżeńskiej,
- O organizowaniu apeli z okazji wroczystości obchodzo-
nych w szkole mówiła kol. Kołodziej.
- Problem wroczystości klas ponowzył kol. Włodzimierz
Uchwat.

- Kol. Karamyk zgłasza pomysłkę w punktacji o użytości klas.
- Kol. Olysz proponuje konkurs na najlepiej ubrane stoliki jesienne (projekt nie został zaprobowany).
- Kol. Hnatowicz występuje z wnioskiem o dyskusję w czasie szkolnych zabaw. Proponuje, aby nie upraszczać na zabawę elementów z rewanżem.
- Kol. Musiał porusza problem pracy społecznej klas III na terenie PGR.
- O kłopotach i trudnościach sekcji dekoracyjnej mówiła kol. Jedynek Teresa.
- Kol. Hnatowicz przypomniła o zbliżającym się konkursie Piosenki Radzieckiej.
- Projekt organizowania wieczornic wyprowadza kol. Bodziomy.
- Nad wnioskiem poruszonym przez kol. Elżbietę Hajdo o uczestnictwie młodzieży w imprezach pora szkolnych dyskutują kol. Tomaszek, Bystrzyński i Miller.
- Kol. Musiał Wiesław porusza problem aktywnego udziału młodzieży w pracach organizacji młodzieżowych (w dyskusji bierze udział kol. Bystrzyński Stefan).

— Problem współzawodnictwa międzyklasowego poruszał kol. Kęder (w dyskusji udział bierze kol. Staryk)

— O jakości gazet mówiła kol. Malik

Na koniec w dyskusji zabrali głos pan Dyrektor.

Mówił m. in. o pracy i działalności RU, o problemie kontroli rad klubowych, o stosunku uczniów do nauki i pracy społecznej oraz o wzajemnej współpracy między organizacjami ZMS i ZHP. W swoim wystąpieniu dwukrotnie poświęcił także uczniom klas pierwszych, którym powinny opiekować się wszystkie klasy i Rada Uczniowska.

ad. 8. Wyniki wyborów nowej Rady Uczniowskiej odzyskał kol. Styrna, przew. komisji skrutacyjnej.

W skład nowego zarządu RU weszli:

przewodniczący
z-ca przewodniczącego
sekretarz
skarbnik
kronikarz

Józef Zydrón
Małgorzata Anatomicz
Jolanta Guzik
Henryk Świerczek
Halina Żak

przew. sekcji spółdzielczej - Janina Zych
przew. sekcji naukowej - Andrzej Stec
przew. sekcji kulturalnej - Andrzej Starzyk
przew. sekcji społ.-wzajemnej - Michał Miller
przew. sekcji dekoracyjnej - Jacek Dyszkiewicz
przew. sekcji higien.-gospod. - Elżbieta Pabian

ad. 9.

Do zebranych przemówił nowy marszałek kol. Józef Żychroni, który podziękował za okazane mu szacunienie przez powierzenie tak ważnej i odpowiedzialnej funkcji. Zapewnił także obecnych w imieniu swoim i całej RL, że wszystkie obowiązki będą dokładnie wykonywane.

ad. 10. Zebranie zakończył przewodniczący tegoż zebrania kol. Andrzej Gurgul. Podziękował on wszystkim delegatom za uczestnictwo w obradach i życzył nowej Radzie Głównowskiej osiągnąć w pracy w przyszłej kadencji.

Audycja Filharmonii.

W dniu dzisiejszym w naszej szkole odbyła się audycja filharmonii p.t. „Muzyka Odrodzenia”

Muzyka wieku XVI - jest muzyką b. oryginalną, jak iekarwa, i oryginalną, jest epoką. Podlegała ona idei tworzenia & myślała o człowieku (humanizm w muzyce).

Renesans rytmu & polifonia - powstają utwory homofoniczne, w których dominuje melodia w jednym (zwykle najwyższym) głosie, w oparciu o współbrzmienie harmoniczne.

Nowości muzyki renesansu polega także na jej świąteczności. Powstaje nowy rodzaj utworu muzycznego - tzw. madrygal - bardzo kunsztowna pieśń świąteczna, opiewająca w sposób wyidealizowany, dworaki kasty jakiejś osoby. W utworach tych następuje całkowite zerwanie z ścianą, a w związku z tym dużo uwagi poświęca się treści utworu.

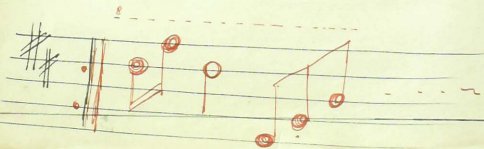
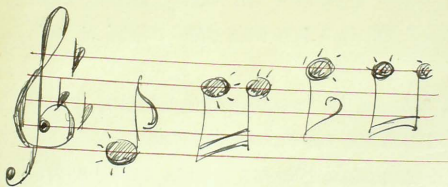
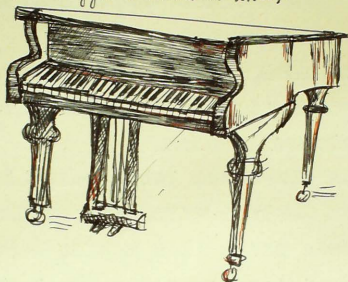
Muzyka renesansu jest muzyką bardziej naturalną, prostszą, bardziej spontaniczną, niż muzyka średniowiecza.

Po raz pierwszy w typie renesansu (początek baroku) dochodzi do połączenia kilku sztuk (plastyka, taniec, muzyka), z których rodzi się opera. Nawiązuje ona do tradycji klasycznej (starożytności). Najwybitniejsi przedstawiciele to: Orlando di Lasso, Giova-nni Pierluigi da Palestrina, Klement Jannequin, a w Polsce

Wacław z Kamotru, Mikołaj
z Krakowa.



Na koniec wykorzystamy kilka kompo-
zycji (m.in. madrygał Orlando di Lasso).



Dzień Nauczyciela

zajmuje szczególne miejsce wśród wielu innych uroczystości, nie tyle ze względu na dużą liczbę nauczycieli, co przez fakt, że jest to zawód wpływający w sposób zasadniczy na świadomości i postawę ideową całego społeczeństwa. Dzień ten - 20 listopada, również bardzo uroczystie obchodzili nauczyciele szkół, podkreślając swoje uznanie dla zastrzeżonej pracy pedagogów w całym kraju, a szczególnie w naszej szkole.

Obchody święta Nauczyciela w naszym liceum rozporządliśmy odpielwaniem na cześć wchodzącego grona profesorskiego tradycyjnej pieśni „100 lat”.

Zebrańmych przywitał przewodniczący Rady Uczniowskiej - Józef Zydoni oraz poprosił o zabranie głosu przedstawiciela Komitetu Rodzicielskiego - mjr. Uchwa-

ta. Mjr Uchwat w swoim krótkim przemówieniu podkreślił duże znaczenie i rolę wychowawczą pracy pedagogicznej oraz jej ogromny wpływ na kształtowanie się poglądów, charakterów i ideałów młodzieży.

Stwierdził on, że praca nauczycieli w Polsce śrudowej systematycznie umacnia nasz wstroi socjalistyczny.

Na koniec życzył wszystkim naszym drogim profesorom dalszej owocnej pracy z młodzieżą i zrozumienia od niej.

Następnie serdeczne życzenia złożyli przedstawiciele naszych szkolnych organizacji młodzieżowych oraz przedstawiciele poszczególnych klas, głośno swoim wychowaniem i całym gronem.

Później nastąpiło wręczenie naszym pedagogom symbolicznego kwiatka jako dowodu pamięci.

Na cześć antytryzmu, którą rozporządził szkolny zespół big-beatorny złożyły się między innymi wiersze, recy-

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego
Obywatel mgr Zbigniew Starzyk

Brzesko

Serdecznie dziękuję Dyrekcji, Gronu Nauczycielskiemu i Młodzieży za przesłane mi gratulacje i życzenia.

Okazany mi przez Was dowód pamięci sprawił mi szczególną radość.

W Liceum kierowanym przez Was zdobyłem świadectwo dojrzałości, przemaszzerowując codziennie do tej "mojej szkoły" przynajmniej 7 km.

Grono moich Wychowawców nauczyło mnie cenić wiedzę, zachęciło do dalszych studiów, mimo bardzo trudnych moich warunków materialnych.

Wasz telegram spowodował, że z ogromną przyjemnością wracam do tych dawnych lat.

Osobiście jestem przekonany, że Obecni Wychowawcy i Młodzież, pod Waszym Kierownictwem, nie zerwą kontaktów z byłym absolwentem i starszym kolegą.

Życzę Wam i całemu Gronu Nauczycielskiemu z okazji Dnia Nauczyciela dalszych osiągnięć w pracy zawodowo-społecznej, szczególnie na odcinku wychowania młodych kadr dla naszej Ludowej Ojczyzny oraz wiele szczęścia w życiu osobistym.

PODSEKRETARZ STANU


mgr inż. Wincenty Zyzdron

DRODZY WYCHOWAWCY - NAUCZYCIELE,
DROGIE KOLEŻANKI I KOLEDZY,
DYREKTORZY, KIEROWNICY,
NAUCZYCIELE - WYCHOWAWCY SZKÓŁ I PLACÓWEK
OSWIATOWO - WYCHOWAWCZYCH I OPIEKUNCZYCH

W/ P O W I E C I E

Z okazji "DNIA NAUCZYCIELA" przesyłamy Wam szczerze i serdeczne pozdrowienia oraz podziękowanie za dotychczasową Waszą owocną i ofiarną pracę nad socjalistycznym wychowaniem młodego pokolenia naszej LUDOWEJ OJCZYZNY.-


Dziękujemy Wam, też za Waszą jakże często w trudnych warunkach i wymagającą osobistego zaangażowania i samozaparcia prowadzoną pracę społeczno-polityczną w środowisku.-

Ciesząc się wysoko tą Waszą pracą - życzymy Wam jednocześnie dalszego powodzenia w niej, oraz jak najlepszych osiągnięć, zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.-

Niech w tej dalszej Waszej odpowiedzialnej pracy towarzyszą Wam serdeczne uczucia całego społeczeństwa, życzliwość ludzka, oraz wewnętrzne zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku wobec Narodu.-

Niechaj na twarzach tak Waszych, jak i młodzieży powierzonej Waszej opiece zawsze gości promienny uśmiech szczęścia - harmonii wewnętrznej i spokoju.-

Za Komitet Organizacyjny
Obchodu "Dnia Nauczyciela"
Przewodniczący Komitetu


/ Jan SZCZĘPANEK /

Przewodniczący Prezydium PRN

- towane przez naszych kolegów z kółka reżyterskie-
go prowadzonego przez profesorkę Zofię Gódkę.

Oprócz tego śpiewano okolicznościowe piosenki oraz za-
prezentowano barwny i ciekawy montaż śpiewno-tane-
czny, który na twarzach naszych drogich pedagogów
wywołał wsmiech i zadowolenia.

Na zakończenie nasz drogi pan Dyrektor podziękował
w imieniu swoim i całego grona za pamięć i życzenia.

Droscy profesorowie, oby wsmiech zadowolenia, któ-
ry widzieliśmy w dniu dzisiejszym towarzyszył
Wam przez cały okrągły rok! -

W okazji
Dnia Nauczyciela

Serdacznymi i gorącymi życzeniami
dalszych sukcesów w pracy zawodowej,
oraz wszelkiej pomysłowości w życiu
osobistym składają funkcjonariusze
i kierownicy KPSMO w Brzesku

Brzesko, dnia 14. X. 1969.



Życzenia z okazji Dnia Nauczyciela, nadesłane
przez byłych uczniów L.O dla grona profesorskiego.

9.XII

69 roku odbyła się kolejna audycja muzyczna przygotowana przez artystów Filharmonii Krakowskiej p.t. „Muzyka romantyczna”. Wystukaliśmy m.in. „Sonaty księżycowej” druidka Bethovena - prekursora romantyzmu, balladę Fr. Schuberta - „Król olch”, pieśń „Chór strzelców” z opery Karola Marii Webera p.t. „Wolny strzelec” oraz „Rondo z dzwonkiem” Paganiniego w transkrypcji fortepianowej Liszta.

20.XII-69

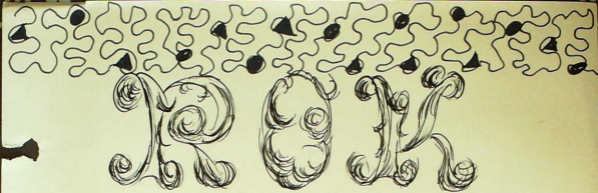
Falegi opowiadano o nim w Niemczech: jako wronom przyparwiał proporcezki do ogonów, aby resztę z gumma wystraszyci, jako „do osiemnastu się lat ćwiczyl, baki strzelajac, jako misę oliwek potrafil naraz wstrząchnac, a popic antalkiem piwa. A ze byl pom ucieszny i lubil krotochwile, figliki rozne pisal ku ochocie uciesznyom towarzyszom biesiad...”

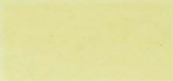
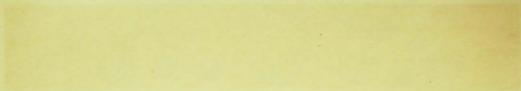
Takim znany go wazy polskiego Odrodzenia, złoty wiek polskiej literatury i takim przekazali go potomności jego współczesni.

Takim też przekazali nam Mikołaja Reja (bo o nim mowa) koledzy i koleżanki klasy I w inscenizacji, która przygotowali dla uczczenia 400 rocznicy jego śmierci.

Zwrócili oni uwagę na fakt, że znaczenie Reja w literaturze okresu jagiellońskiego polega nie tylko na tym, że pisał po polsku i tak wyrobionym językiem, jak jeszcze nikt przed nim, ale i na tym, że w swej nierównowaznej i nie zmanierowanej mowie („płynącej bystro jak rzeka, raz rozlewnie szeroka, raz niespokojna, pełna raf i wirów”) przekazali nam całe bogactwo widzialnego swymi oczami świata.

Bo inscenizacji pan Dyrektor w swym krótkim wystąpieniu zryzygował nam wesółych świąt, duszo śmiegu i po dobrym wyposzynku powrotu do szkoły, już w 1970 roku.





DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Niedziela-Poniedziałek
4-5 I 1970

Ciekawe formy działalności ZMS w Brzeskiem

23 kółka zrzeszają członków brzeskiej organizacji ZMS. Największe kółka działają przy oddziale brzeskiej Spółdzielni Spółtwórców i kółko letenowe tzw. Brzesko-2. Według oceny komisji rewizyjnej Zarządu Powiatowego ZMS kółka te mogą się pochwalić największymi osiągnięciami w pracy. Spośród kółk szkolnych najaktywniejsze działają przy Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Ceramicznym w Łysej Górze. Cenną formą pracy są działające w Brzesku młodzieżowe Brygady Pracy Socjalistycznej. Prace w szali powiatu działają przy Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym i Okocimskich Zakładach Piwowarskich. W Fabryce Opakowań Białanych działa 30-osobowy Hufiec Pracy, który jest jedną z form pracy ZMS.

Współpraca z powiatowym stółcem ORMO doprowadziła do powstania brygad dla młodzieży trudnej. Największe osiągnięcia ma na tym polu kółko terenowe Brzesko-2 i przy Okocimskich Zakładach Piwowarskich. W najbliższym czasie takie brygady mają powstać także w Czchowcie. Warto, aby tą formą pracy ZMS zainteresowały się także i inne kółka tej organizacji nie tylko na terenie powiatu brzeskiego. (pał)

Kółka młodych racjonalistów

W istniejących w Brzesku szkołach średnich działają kółka młodych racjonalistów. Szczególnie aktywne jest kółko przy Liceum Ogólnokształcącym. Licząco około 30 członków. Tematyka kompleksowych zebrań jest bardzo bogata. Poruszano już na nich problemy z zakresu etyki, religioznawstwa i życia współczesnej młodzieży. Najbardziej zabrańia pobudzone została omówienie myśli i działalności W. I. Lenina. Na uznanie zasługują żywe zainteresowanie i pomoc udzielona kółku przez dyrekcję i gromu pedagogiczne. (S.S.)

Grudzień
Niedziela

7

Ambratego
Jutro
Marii



nia 27. I - br. artystów Filharmonii Krowackiej zaprezentowali nam operomontaż p. t. „Faust” - Antoniego Radziwiłła, księcia-

kompozytora - amatora. Był on związany z królem pruskim, żona jego była Niemką.

Decydujący wpływ na jego kompozycję wywarła muzyka ludzika Bethovena.

Operomontaż ten składa się z 2 aktów, na które złożony to się 20 scen. My obejrzeliśmy i wysłuchali tylko niektóre z nich.

W roli Fausta wystąpił Henryk Kamiński, w roli Małgorzaty - Halina Dopraniska, sceniczną przyjaciółką była Jolita Jaschówczak, zaś księciem piekieł - Stanisław Sachowicz.

Usłyszeliśmy więc do „Fausta”, pieśń Małgorzaty oraz duet miłosny - Małgorzata - Faust.



święta, święta i po świętach..." - to stare leka popularne twierdzenie dobrze oddaje smutny lecz prawdziwy fakt szybkiego upływu czasu.

Alle nie martwimy się - święta minęły, leka trwa karnawał - okres balów i zabaw.

Tradycyjnie też, jak co roku, dn. I zorganizowano w naszej szkole zabawę Noworoczną czyli popularną „choinkę”. Młodzież oraz rodziców zaproszono na godzinę 16⁰⁰; przygotowania jednak oraz sprawy organizacyjne przedsięwzięły niew ten termin.

O godzinie 17⁵⁰ zabawę otworzył oczywiście pan Dyrektor szkoły. W krótkim przemówieniu podsumował on ważniejsze wydarzenia w szkole w roku ubiegłym; stwierdził, iż z każdym rokiem młodzież zdobywa nową wiedzę i umiejętności, że państwo socjalistyczne zapewnia z roku na rok coraz szerzej rozwój szkolnictwa i poziom wiedzy, oraz że pełne wykorzystanie nauki jako środka kształtowania osobowości człowieka, zależy od samej młodzieży, od jej dobrych chęci i szerokiej współpracy z gronem profesorskim.

Na zakończenie pan Dyrektor życzył wszystkim zebranym noworoczne życzenia szczęścia i sukcesów w życiu, oraz odmownie danej chwili - przyjemnej zabawy.

Następnie zabrął głos prezw. Komitetu Rodz. Mjr. Karol Uchwat, który nawiązując do wypowiedzi pana Dyrektora podkreślił

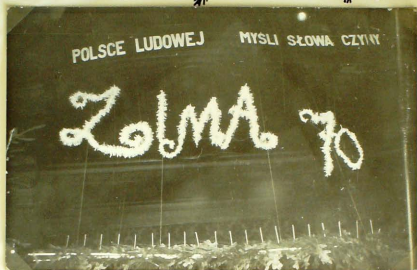
konieczności współpracy rodziców i dzieci ze szkołą. Złożył on również zaaranżowane urządzenia i poprosił pana Dyrektora Stawyska o przedłużenie czasu trwania zabawy do godziny 22⁰⁰.

Część artystyczna przygotowana przez kilka klas była bardzo ciekawa. Złożyły się na nią, między innymi: inscenizacja p.t. „morze Żółt” przygotowana przez klasę I d, inscenizacja p.t. „Biurowiec” - kl. II d. Występ ten bardzo się nam podobał, lecz bombą programu był występ klasy III c w programie p.t. „Stej. koleśka dekka”. Jedną z postaci „Koleśki” - Turoni - instynktem godnym prawdziwego Turonia wykonał dobrą zabawę i poprosił pana Dyrektora o jej przedłużenie. A że prosił tak pięknie, z takim talentem aktorskim, że wzruszony pan Dyrektor uległ prośbie.

Ogólnie mówiąc zabawa udała się na „sto dwa”. Do tańca grały szkolny zespół big-beatowy (niestety, jeszcze bez nazwy), oraz drugi zespół szkolny, który specjalizuje się w wykonywaniu starych przebojów.

W przerwach młodzież uderzała się na poczęstunek (pączki, herbata). Całej atmosferze zabawy wroknę dodały piękne dekoracje oraz nam niepowtarzalny nastrój starego pałacu.





Pomysłowa dekoracja z zabawy zimowej w 1970r.



Scenka ze skeczu p.t. „Biuurokracja”, w wy-
konaniu uczniów kl. II, d⁴, - R. Sosny i D. Noddy.



Inszenizacja p.t. « Nowy Rok », przygotowana przez klasę I d.



Lucyna Gawel z kl I d. występuje przed zebranymi z piosenką « Niebr- jesienny gitarzysta ».

«Migawki z zabawy choinkowej»



Kol. Wiesław Musiał z kl. III^c prezentuje
zebranym domowego „Turonia”.



„Glej, kołęda deska...”



Hel. S. Bystrzyński śpiewa popalarną
piosenkę "To ty, Mario!"



Witczenie nieletniemu z uczniów gwiazdkowych
upominków.



okrocznie drużyna piłki siatkowej szkolnego Koła Sportowego przy naszym liceum bierze udział w międzyszkolnych zawodach organizowanych przez szkolny Związek Sportowy.

W tym roku zawody te odbywały się dla uczczenia 25 rocznicy PRL i 100 rocznicy urodzin W.J. Lenina.

Zawody odbywały się w trzech rundach: pierwsza w dniu

28. I - w Technikum Elektrycznym w Brzecku, druga 11. II -

w Technikum Rolniczym w Wojniczu i trzecia - 25. II - w Sypiej Górze.

W czasie zawodów kibice z entuzjazmem dopingowali walczącym drużynom. Zawody dostarczały wiele emocji i wrażeń zarówno zawodnikom jak i kibicom. Drużyna nasza miała specjalnie trudne zadanie, ponieważ walczyła z silnymi i starszymi wiekiem drużynami Technikum Ceramicznego w Sypiej Górze i Technikum Rolniczego w Wojniczu.

Chociaż pierwsze spotkanie z Technikum Ceramicznym nie zakończyło się dla nas pomyślnie (większość zawodników była po przebytej grypie), to jednak następne - w Wojniczu i z kolei u go-

Spodanka zawodów - w Stryj Górze, gdzie pokonałyśmy drużynę na ich własnym boisku, dano nam pełne zadowolenie.

Zwycięstwo to było wynikiem uciążliwych starań ze strony Pani Profesorki mgr Emilii Czornyj, która nie szczepiała czasu na organizowanie dodatkowych treningów przygotowujących drużynę do poszczególnych etapów zawodów. Do zwycięstwa przyczyniło się również poznanie taktyki gry drużyn przeciwnych przez wściech tamtych zawodniczek, które upomysłiwie i z pełną wolą zwycięstwa rozgrywały mecze.

W wyniku przeprowadzonych zawodów drużyna naszej szkoły uzyskała zwycięstwo i zakwalifikowała się do rejonowych zawodów.

Jest to bodźcem i zachętą do dalszej pracy.



Grupa dziewcząt przed wyjazdem na zawody do Wójnicza.



W dniach od 20 - 30 września b.r. na stadionie OKS w Brzesku odbyła się IX Powiatowa Spontakiada Sportowa, przebiegająca tym razem pod hasłem „25 lecia PRL”; spontakiada, która wszystkim na długo pozostanie w pamięci, a szczególnie tym wszystkim, którzy bezpośrednio brali w niej udział. Zaczniemy od pierwszego dnia, a więc od dn. 27-IX, który zainaugurował spontakiadę. W dniu tym dziesięć klas: II a, II b, II d, III a, III b, III c, III d odniosły (wg opinii ludzi kompetentnych) pełny sukces w tym pokazem gimnastycznym. I to sukces ten z prawdziwego zdarzenia, wypracowany, a co za tym idzie - dający pełną satysfakcję.

Podobno droga do lauru była długa i męcząca. Potrzebujemy więc co na ten temat powie nam jedna z uczestniczek biorąc udział w pokazie gimnastycznym:

„Najpieniej było zniechęcenie i brak wiary we własne siły, ale przy tym dużo ciepłoty od pani profesorki. I to właśnie dzięki niej pomalutku tworzyła się jakaś całość.

A czas naglił; już tylko tydzień, już tylko trzy, dwa dni dziela, nas od tego momentu, później już tylko dzień... jeden dzień... Wtedy właśnie odbywa się generalna próba z połącze-

niami klubowymi i akompaniamentem (akompaniowała koleżanka z klasy II b - Anna Banaraba).

Aż nadszedł dzień 27 września Anno Domini 1969; dzień piękny, słoneczny, typowy dzień złotej polskiej jesieni. Co miał nam przynieść - sukces czy porażkę? - O tym dowiemy się za kilka godzin.

Było kilka minut po pół do czwartej, kiedy po defiladzie i wstępnym przemówieniu zajęłyśmy wreszcie swoje miejsca. Imadziej - jakoś bardziej wroczyście zabrzmiała dźwięk przygryzka i... ręce oprawnie wędrują najpierw w przód, później w bok... raz, dwa, trzy, cztery, raz, dwa, trzy... Teraz w dół, w górę, w bok, kujanwiazek, walczyk, teraz kłękamy, wstawiamy...

Konczy się jedna seria ćwiczeń i zaczynamy od nowa. Mijały minuty, może tylko sekundy, ale ile ich było chyba żadna nie umiałaby powiedzieć. Konczy się druga seria ćwiczeń. W ustalonej kolejności opuszczamy miejsce pokazów artystycznych. Największą nagrodą dla nas jest rozpromieniona twarz pani profesorki mgr. E. Czumy, która doprowadziła do tego sukcesu oraz gorąca, niekłamana aplauz publiczności.

W dniu tym, tj. 27 IX - odbyły się również zawody piłki ręcznej i siatkowej. Dziewczeta z naszej szkoły zajęły I miejsce

10.11.1970

25 lat

W ODRODZONEJ SZKOLE POLSKIEJ

Dnia 10. I br. w naszej szkole odbył się wroczysty apel, właśnie pod takim hasłem. Niecodzienna uroczystość. Od kilku dni zresztą zapowiadało się na coś nieswykłego, ten niecodzienny nastrój udzielał się każdemu. Uzi w końcu...

Apel rozpoczął się hymnem państwowym, który odśpiewała młodzież wraz z profesorami. Po hymnie wystąpił pan Dyrektor, który w swym przemówieniu cofnął się o całe 60 lat. Przypomniał bowiem po krótko historię najpierw Gimnazjum a później Liceum Ogólnokształcącego, a właśnie w 1910r. otwarto I klasę "LO", w budynku, w którym dzisiaj mieści się Szpital Miejski. Do klasy tej uczęszczało wówczas 30 uczniów. Niestety - rok 1914, a więc rok wybuchu I wojny światowej przekreślił im dalsze lata nauki.

Wszyscy ci, którzy tę wojnę przetrwali skończyli maturę w roku 1918. W tym samym roku gimnazjum zostało upamiętnione. Pierwszym dyrektorem gimnazjum był Pico, potem K. Missona, dr Szeligewicz, a ostatnim przed drugą wojną Świątowa, Berezowski - zakatowany później w Jarnowie na gestapo.

W okresie II wojny Świątowej profesorowie tegoż gimnazjum prowadzili komplety tajnego nauczania, które ponadto były dobrą szkołą patriotyzmu.

W niepewna miesiąc po wyzwoleniu Brześka, dn. 10-11-1945 roku liceum Ogólnokształcące otworzyło swe bramy dla pierwszych uczniów. W 1945r. było ich około 800, 800 młodzieży różnego roczników. Od 1945 roku nieprzerwanie do chwili obecnej pracują: p. prof. Berezinski, prof. Czuma, prof. Kądziera, prof. Palej, profesorowie Bystrzyński, prof. Słonkiewicz, prof. Ogiera.

W ciągu 25 lat naszej szkoły opuściło ponad 2000 absolwentów, z których żaden nie opłamił imienia szkoły, a wielu z nich nawet posiada odpowiedzialne stanowiska (jak np. mgr inż. Wincenty Szuchni - był absolwent tej

szkoły, a obecnie wiceminister przemysłu spożywczego i skupu.

W ciągu minionego ćwierćwiecza szkoła nasza często gościła przedstawicieli władz państwowych i partyjnych (m. in. marszałka (z. Wycicha), a za aktywności młodzieży odznaczona została odznaką „1000 lecia Państwa Polokiego”.

Decyzją Powiatowej Rady Narodowej budowa nowego budynku dla naszego liceum przewidziana jest na obecną pięcioletkę, ale jak słownie powiedział pan Dyrektor: „o wynikach w nauce decydują nie warunki lokalowe, ale zapai młodzieży”.

Po przemówieniu pana Dyrektora wystąpił na krótko profesor Palej, który opowiedział nam o pierwszych dniach po wojnie w naszym liceum.

Yuzi w lutym 1945 roku, a więc zaraz po wyzwoleniu odbyła się konferencja, na której uchwalono przeniesienie liceum z dawnego budynku do pałacu.

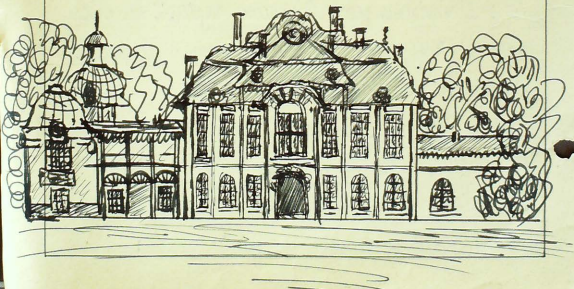
Na tej właśnie konferencji padło hasło:

„Dzieci chłopskie do pałacu”.

Y zdobywały dzieci wiedzę, ale w wamunkach wcale nie pałacowych. Intrygę tę najlepiej oddaje bardzo popularna wtedy wśród młodzieży piosenka. Oto jedna ze zwrotek: „Anim ja nie myślał, anim ja nie wiedział że będę w pałacu na podłodze siedział”.

Po wystąpieniu prof. Saleja, w krótkiej chwili artystycznej wstąpieliśmy pieśń „Gardeamus Igitur” i „Moja ojczyzna” w wykonaniu chóru klasy III d, oraz wiersz Iroz-drowskiego „Sinyka wiejska” w recytacji E. Hajdo.

Uroczystości zakończyły życzenia złożone profesorom przez R U oraz wręczenie kwiatów.



Dnia 9. II odbyło się spotkanie z byłą więźniarką, doboru oświe-
cimskiego p. Kabanio. W spotkaniu brały udział kl. II d i III a.



Dnia 7. III - 70 roku szkoła nasza obchodziła
uroczystie **Międzynarodowy Dzień Kobiet**.
Zgromadzonych na szkolnym haliku powitał
przewodniczący RU - Józef Lychon, szczególnie serdecznie
witając przybyłą, specjalnie na tę uroczystość naszą, byłą
profesorkę - panią Klonkiewicz.

Uroczystości rozpoznał i nadał jej ton pan Dyrektor Sta-
nyk, wygłaszając bardzo ciekawe okolicznościowe przemó-
wienie, które zaczął żartobliwie od słów: „kobieto, kobieto,
choć tyle masz wad...”

Pan Dyrektor przedstawił ogólną sytuację kobiet na świe-
cie i w Polsce, wskazał na coraz lepsze warunki pracy
t, na zmieniającą się opinię naszego społeczeństwa

III a. Wzory biorący udział w konkursie wykazali się dobrą znajomością, problematyki. Za klasą III b wzory trzymamy kciuki, aby powiodło się im podobnie na eliminacjach powiatowych

Drużyna kl. III d
Pytania czyta
kol. M. Marzec



← Klasa III b odpowiada na pytania



↙ ↘
I chyba najprzyjemniejszy moment... - rozdanie nagród.



Dnia 17. III - 1970 roku nasza szkoła jak
co roku obchodziła uroczysty dzień Imie-
nin naszego pana Dyrektora - Zbigniewa

Starzyka. Część oficjalna tej uroczystości rozporządziła się
na halce około godz. 11⁰⁰. Gdy pojawił się pan Dyrektor
zgromadzona licznie młodzież oraz grono profesorskie
ze wzniesieniem odpiewali „100 lat”.

Następnie przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego
mjr. Uchwat złożył oświadczenie w imieniu rodziców
uczniów i swoim serdeczne życzenia.

Po nim życzenia składali przedstawiciele organizacji mło-
dzieżowych i Rady Uczniowskiej.

Część artystyczną rozporządziła piosenka „Tobie i mnie”
w wykonaniu Małgorzaty Dziachyły.

Wacław Biel z klasy II b akompaniując sobie na gi-
tarze zaśpiewał „Gdzie zieleni wokół domu”.

Po nim kolejno występowali: Lucyna Gawęł - w pio-
senie „Wypa”, Stefan Bystryński z piosenką „Góral-
ka” oraz zespół szkolny big- beatowy, który wykonał

na zachowanie części artystycznej dwie popularne melo-
die.

Po wysłuchaniu żywej i części artystycznej pan Dyrektor
wygłosił przemówienie, w którym dziękował za pamięć.

Nam utkwiły w pamięci ostatnie słowa pana Dyrektora:

„Waż już w tych murach szkolnych nie będzie, ale ja będę pa-
miewał zawsze dzień 17-II-70 r.” My też będziemy pamiętać -
- panie Dyrektore.

Dnia 17 lutego, a więc jakby na przypiękowanie tamtej
uroczystości wysłuchaliśmy kolejnej audycji Filharmonii
Krakowskiej, poświęconej tym razem muzyce średniowiecza
i Odrodzenia.

Po wstępnym zapoznaniu nas z instrumentami tych okre-
sów wysłuchaliśmy kilku utworów.

Najbardziej podobały się utwór Andrzeja Gabrieli i madry-
gal Mikolaja z Krakowa w transkrypcji na instrumenty
dęte.

W lutym odbyły się szkolne eliminacje koń-
kursu wiedzy o Polsce i świecie współcze-
snym.

W tym roku konkurs ten przebiegał pod hasłem „100 rocznicy urodzin wodza rewolucji Włodzimierza Włdyza Lenina.” Eliminacje wstępne poprzedzone były pisemnymi quizami, które wyłoniły uczniów do eliminacji szkolnych. Zakwalifikowali się do nich: Żydroni Józef, Żak Henryk, Świerczek Henryk (z klasy III d), Gurgul Andrzej, Barwtek Czesław i Dudek Bryzard (z klasy III b) oraz Kołodziej Stanisław, Stec Andrzej i Jyka Mieczysław (z klasy III a).

Kapitanami drużyn zostali: kol. Żydroni Józef, kol. Gurgul Andrzej i kol. Stec Andrzej.

Kazdy z zawodników odpowiadał na 4 pytania. Do odpowiedzi na piąte pytanie (dla całej drużyny) wyznaczył jednego z zawodników kapitan grupy.

Konkurs prowadzili kol. Marzec maitgorzata z klasy III, d. W skład jury weszli m. in.: pan Dyrektor, prof. Czesot, prof. Kurek, prof. Wawrykiewicz. Przebieg eliminacji odzwierciedla tabela.

Kształt pytania	Imię i nazwisko	Ocena poszczególnych odpowiedzi				
		I	II	III	IV	V
I kl. III d	IIa Zydomi Józef	3	0	0	4	7+6
	IIb Zak Henryk	3	3	0	0	6
	IIc Dziwieszek Henryk	0	3	0	6	9 28
II III b	III a Gurgul Andrzej	3	0	3	7	13+8
	III b Parwitek Czesław	3	3	0	0	6
	III c Dudek Bryzard	0	3	3	2	8 35
III III a	III a Kołodziej Stanisław	0	0	3	1	4+6
	III b Stec Andrzej	0	0	0	3	3
	III c Tyka Mieszko	0	0	0	0	0 13

Żury zwyciężyła klasa III b nad klasą III d różnicą siedmiu punktów oraz 22 punktami nad klasą

odnośnie pracy zawodowej kobiet.

Stwierdził dalej, że emancypacja kobiet w PRL staje się faktem nieodwracalnym. Kobiety dzisiaj biją mężczyzn nie walkiem, lecz kwalifikacjami zawodowymi.

Źnana jest ogólnie opinia, że kobiety są za kierownicą bardziej opanowane od mężczyzn (wiadomo: kobieta obchodzi się z samochodem jak z własnym mężem, natomiast mężczyzna traktuje samochód jak własną żonę).

Nasze państwo systematycznie rozbudowuje sić usług i placówek socjalnych, zwiększa ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach, odciążając tym samym kobiety pracujące zawodowo.

Pan Dyrektor zapelował też do chłopców o pomoc przemęczonym matkom oraz stworzył na ręce całej plci żeńskiej szerokie zaplecze. Zwiększył zatrudnienia w pracy zawodowej naszym profesorom, zaś dzie-

wzrętom sukcesów w narzecz; zrozumienia i delikatności od meksykański i tego by „wómiach meksykański promieniował codziennie życie narzecz pan przez cały drugi rok aż do następnego święta kobiet.”

Żyżzenia złożyli także: mjr Uchwat z namienia Komitetu Rodzicielskiego, kol. Andrzej Gurgul w imieniu ZMS, kol. Józef Żydroni od Rady Uczniowskiej.

W części artystycznej udzieliłmy kompozycję piosenek i wierszy w wykonaniu szkolnego chóru recytatorskiego pod kierownictwem prof. Gołdy.

Jednym słowem - rozrywkim paniom było w tym dniu bardzo miło. Żyżni by sobie tylko należało, by święto kobiet trwało przez cały rok.



KRAKÓW

13. III. 1970 r.

Nr 61 (6856)

Konkurs piosenki radzieckiej

W wypełnionej po brzegi sali kina „Baltyk” w Brzesku odbyły się powiatowe eliminacje IX Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Wzięło w nich udział 18 solistów i dwa duety.



Spiewa Jan Sambor z ośrodka kultury z Zakliczyna.

Fot. Janusz Głuch

Po dwugodzinnej rywalizacji jury ogłosiło wyniki. W kategorii młodzieży szkolnej pierwsze miejsce przyznano Lucynie Gawel z Liceum Ogólnokształcącego w Brzesku drugie miejsce — Wacławowi Bielowi, również z LO, trzecie — Elżbiecie Skorupskiej z zespołu „Biedroneczki” przy GS w Zakliczynie.

W kategorii ogólnej zwyciężył Jan Sambor, przedstawiciel gromadzkiego ośrodka kultury z Zakliczyna, drugie miejsce przyznano Elżbiecie Bacy z Klubu MPMK w Brzesku, trzecie — Teresie Rabiasz z koła ZMW w Tymowej. (b)

Przed mikrofonem Lucyna Gawel z LO w Brzesku.

Fot. Janusz Głuch



15.

kwietnia br. w audycji muzycznej
słuchaliśmy utworów ulubionych kom-
pozytorów Lenina.

Lenin bardzo lubił operę Stanisława Moniuszki „Hal-
ka”, „Enocę” i „V Symfonia” - Ludwika Bethovena,
uwielbiał Czajkowskiego, często słuchał pieśni Schuber-
ta (m.in. „Król dch”), oraz „Opasjonatę” - Bethovena.
Cenił sobie również Szostakowicza i Dargiuzza Prokofie-
wa.

My słuchaliśmy tylko niektórych utworów tych kom-
pozytorów, m.in. „Opasjonatę”, którą na fortepianie wy-
konał Antoni Potocki, oraz pieśnię „Miłość do trzech
pomarańczy”, którą śpiewała Irena Rapińska.

Ciekawostką dla nas było to, że jak się okazało
Lenin miał baryton.

Nie ma chyba postaci, która tak mocno i trwale wpisałaby się na karty historii jak przywódca Wielkiej Rewolucji Październikowej - Włodzimierz Włdyka Lenin.

Wielkie słowa są tu zbędne, albowiem o Leninie wiele już napisano. Wypada jednak wspomnieć, że ów skromny w życiu codziennym człowiek - to geniusz - nieprzeciętna osobowość, talent twórczy, prekursor przemian społecznych nieskrętnie doniosłych dla całej ludzkości.

Rok 1970 obchodzony jest jako „rok leninowski” ku czci wielkiego wodza rewolucji i z okazji jego 100 rocznicy urodzin.

Dlatego też dnia 18. IV br. odbyła się w naszej szkole Akademia pod hasłem „Lenin, człowiek - idea - dzieło”.

Na akademię przybył m. in. mjr K. Uchwat oraz przewodniczący Komitetu Powiatowego ZMS tors. J. Mytnik.

Słowo wstępne wygłosił przewodm. szkolnego koła ZMS - kol. Andrzej Gurgul. Następnie kilku członków szkolnego

kółka historycznego prowadzonego przez prof. Jaminę Kurkę
wygłosiło kilka okolicznościowych referatów.

Jak tak J. Zydomi z kl. III d wygłosił referat p. t. „Lenin o pol-
skim ruchu robotniczym”, zaś kol. Kozimierz Ocharwa - „Le-
nin o samookreśleniu narodów”. Następnie koleżanka Lewicka
z kl. III c wystąpiła z referatem „Polemika między Leninem
a antypocjalistami” a kol. E. Dyrwinki z odczytem p. t. „Zna-
czenie Rewolucji Październikowej dla niepodległości Polski”.
Na zakończenie głos zabrali tow. Józef Mytnik jeszcze raz
podkreślając znaczenie prac Lenina dla sprawy Polski
w okresie ruchu robotniczego.

1 MAJA

W dniu tym szkoła nasza jak co roku wzięła udział w manifestacji pierwszomajowej.

Przed wynuszeniem uformowaliśmy się czwórkami, w/g przynależności do poszczególnych organizacji.

Przed budynkiem szkolnym wynuszyliśmy o godz. 9⁰⁰, skąd udaliśmy się na Plac Kazimierza Wielkiego. Tam, razem z wielotysięczną masą ludzi pracy wysłuchaliśmy przemówienia Władysława Gomułki, które nadało Polskie Radio. Na koniec właśnie nasza szkoła poprowadziła inne do defilady przed trybuną.

Prezentacja nasza wypadła podobno bardzo korzystnie.

Największe zainteresowanie na trybunie wzbudziła grupa sportowa dziewcząt, która w marszu wykonywała szereg efektownych figur z obrotami.

Dzień 1 maja w Polsce ludowej zawsze będzie

radosnym świętem zwycięstwa wszystkich ludzi, walczących o pokój, walczących o lepszy byt nie tylko dla siebie, ale także o lepszy byt dla każdego bliźniego, o szczęście całego narodu. Te idee są identyczne z ideami młodzieży. Dlatego też, tak jak w tym roku nie zabrakło nas w pochodach 1-szo majowych, tak nie zabraknie nas we wszystkich następnych.

Na zdjęciach
dziewięcioletnia
grupa sportowa
wykomi-
ja efektowne
figury z obrotami.





nia 8 maja uroczystym apelem szkoła nasza
uczciła 25 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem.
Apel w całości przygotowała klasa II a.

Kol. Maćka wygłosiła okolicznościowy referat, poświęcony
otrątnym walkom z Niemcami, kol. Kruchta Anna opowie-
działa o pierwszych dniach wolności na ziemiach Zach-
odnich i Południowych.

W części artystycznej wysłuchaliśmy montażu słowno-mu-
zycznego, w którym udział wzięli m.in. kol. Tomaszek J.,

Bystrzyński S., Koliysz J., Sobczyk J., Sadło R.

Uroczystość zakończył chór ek kl. III d, który wykonał m.in.
piosenki: „Oka”, „Dziś do ciebie przyjść nie mogę” i „Spóra
gór i rzek”. Chórkowi akompaniowali kol. J. Zychoni-
na akordeonie i kol. M. Müller - na skrzypcach.

16

maja, na trzeciej przerwie obchadziliśmy uroczystości 75 lecia powstania zorganizowanego ruchu ludowego.

Na uroczystości te został zaproszony pan W. Myśliński - członek Powiatowego Zarządu Jednoczonego Stronnictwa Ludowego (przed wojną, przew. Zarządu Powiatowego ZML).

Przypomniał po krótku historię ruchu ludowego przed i po odroczeniu, znaczenie niektórych wydarzeń w tym okresie gazet - pism chłopkich („Wiemiec”, „Poradnik”, miesięcznik „Przegląd społeczny” i tygodnik „Przyjaciel Ludu”).

Na koniec pan Myśliński zachęcił nas do przeczytania książki Józefa Rutka p.t. „Mitożirwe pamy i kornabrne chio-py wtożirwamy”, która dokładnie omawia problem ruchu ludowego. Z wielkim zalem opuszczaliśmy hall udając się do klas na następne lekcje.



VI-br. o godzinie 9⁰⁰ na stadionie OKS w Brzesku

zainaugurowane zostały obchody święta Kultury Fizycznej, tradycyjnej w naszej szkole uroczystości, która jest sprawdzianem naszej sprawności fizycznej.

Dzień ten poprzedzony był drugim okresem nieprzerwanego treningu. Do zawodów przygotowywali się m.in. zawodnicy trójboju lekkoatletycznego, piłki ręcznej, dziewczęta do pokazu ćwiczeń gimnastycznych i inni.

Zebrał na stadionie młodzież powitał pan Dyrektor, który w swym przemówieniu zwrócił uwagę na znaczenie sportu dla zdrowia i sportu jako rozrywki.

Po przemówieniu nastąpił przemarsz młodzieży. Wszyscy prezentowali się znakomicie - zli w sportowych strojach, przystym krokiem, wsmiechnięci, zadowoleni, a nad wszystkimi głowami świeciło piękne, czerwone słońce...

Nadzedł czas pokazu gimnastycznego. Dziewczęta dały z siebie wszystko. Prowadzone przez nie obyczaje wspaniale równo

w bok, w górę... ćwiczącym dziewczętom akompaniował kol.

Rajor - na akordeonie. Występ wypadł znakomicie, dlatego też
zegnane były gorącymi oklaskami.

Po występie, teraz już cała młodzież wzięła udział w trójboju lekkoatletycznym.

W ostatecznej klasyfikacji 1 miejsce w drużynie dziewcząt zajęła kol.

J. Maloka z kl. III c. Dalsze miejsca zajęły: m. Rakowska - I b,

B. Wyczesana - I a, m. Kozimierny - I d.

Po trójboju lekkoatletycznym odbyły się rozgrywki w piłkę nożną pomiędzy drużynami ZMS i ZHP. Mecz ncewielką ilością punktów wygrała drużyna ZMS.

Ogólnie, w dniu tym młodzież wykazała b. wysoki poziom swojej sprawności fizycznej.

Profesorom: mgr E. Szumie i prof. Ogjeli dziękujemy za dobre przygotowanie do zawodów, a ryzykiem życzymy, aby powtórzyli swoje sukcesy na czekającej ich Sportbiadzie Powiatowej.



Oto jedna z figur w czasie występu gimnastycznego dziewcząt.

Ostatni dzień

Roku Szkolnego

1969/70

Koniec roku nadkreślił niepostrzeżenie. Może dlatego, że ostatnie tygodnie były okresem wzmrożonego występu i czas nie miał się kiedy dłużyć.

Dopiero od konferencji klasyfikacyjnej zmieniły się dni uczni-
wskie, zmieniły się tematy naszych rozmów - najchętniej roz-
mawiało się o planach wakacyjnych oraz poświęcało czas
zgadywankom, jakie kto będzie miał stopnie.

Niepokój zagrożonych dwójkami, niecierpliwość prymusów
i nie-prymusów stwarzały swoistą, jak to roku atmosferę.

Wszystko skończyło się z dniem 20 czerwca.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego z uwagi na piękną
pogodę odbyło się przed budynkiem szkolnym.

Przed młodzieżą ustawiono stół, za którym zasiadło grono
nauczycielów. Profesorowie zrykaliwie spoglądali na mrowie
gramatowych mundurków, białych kotniemyków, na ten
ruchliwy tłumek, który falował, przemierzając się, aż w koni-
cu wszystko ustało z chwila, gdy pan Dyrektor wystąpił
z przemówieniem.

Podsumował on całonocną pracę uczniów, podkreślił wartość stojącą z roku na rok poziom nauki i w związku z tym konieczności większej pracy ze strony uczniów.

Po przemówieniu pana Dyrektora zabrali głos przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego mjr K. Uchwat.

Podziękował profesorom za wypiłek, który dopiero po latach wyda owoc; wpłynie na dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny naszego kraju.

Później głos zabierali przewodniczący poszczególnych organizacji młodzieżowych.

W części artystycznej udzieliłmy kilka okolicznościowych wierszy, piosenek, kilka melodii odegrał szkolny zespół big-beatowy, później kilku uczniów i uczennic kl. II b odtanńczyło wianuszkę współczesnych tanców.

Była to typowa mieszanka akademijna - w miarę podniosła, w miarę wesoła - ale ciesząca serce jakąś swojskością, nastawiająca przyzwyczajenie do wykonawców i całego świata.

Zanim młodzież przeszła się do swoich klas, aby tam z rąk swoich wychowawców otrzymać świadectwa, tutaj, wobec całej szkoły ujęzione zostały nagrody książkowe tym uczniom, którzy całonocną wytrwałością i pracą zasłużyli na wyróżnienie.

Różnie już tylko ostatnie kryzysa od pana Dyrektora, aby dobrze wypocząć i za 2 miesiące z opalonymi i rozodmiannymi buziami wrócić, aby kontynuować naukę.

Do tych słowach wszyscy udali się do klas po świadectwa.

Ża pół godziny budynek świecił pustkami.

Na piśmie dwa miesiące zapamiętała grucha cioka...



POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA
GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY
GENERALNY KOMISARZ SPISOWY

DYPLOM UZNANIA

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA OB. w Brzesku
ZA UDZIAŁ W PRZEPROWADZENIU
V NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO 1970 R.

GENERALNY KOMISARZ SPISOWY

PROF. DR WINCENTY KAWALEC
PREZES
GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO

Warszawa, grudzień 1970 r.